Dzisiejszy numer zawiera 10 stron.

REPUBLIKA

ROK I. | ŁODZ, ŚRODA 26 WRZEŚNIA 1923 r. | NUMER POJEDYNCZY MK. 5000. | № 257

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFON 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU. RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ.

Min. Kucharski wrócił do Warszawy z niczem.

Pożyczka zagraniczna pozostaje w sferze marzeń.

Wielka konsternacja w sferach prawicowych.

Pogłoski o rozwiązaniu sejmu.

WARSZAWA, 25 września (Telefonem od sprawozdawcy politycznego „Republiki").

Wczoraj powrócił do stolicy minister skarbu Kucharski, który jeździł do Paryża, Londynu i Genewy celem uzyskania pożyczki zagranicznej dla Polski. Długotrwała podróż ministra Kucharskiego nie przyniosła niestety pozytywnych wyników. Niema już dzisiaj mowy o uzyskaniu 100 tysięcy dolarów od Morgana ani o żadnej innej pożyczce zagranicznej. Fiasco misji Kucharskiego wywołało wielką kosternację w sferach prawicowych, które po tym niepowodzeniu swego ministra obawiają się wielkiego niezadowolenia w kraju i burzy w sejmie. To też stronnictwa rządowe starają się za wszelką cenę odwlec zwołanie sejmu, a nawet krążą pogłoski, że w sferach prawicowych istnieje zamiar rozwiązania Izby. Pogłoski te stoją w związku z rozmową, jaką miał niedawno p. Dmowski z Witosem, który nareszcie zrozumiał w jak ciężkim położeniu znalazł się kraj pod rządami piasto-chjeny.

Pyrrusowe zwycięstwo Francji.

Polityka Poincarego zrujnowała i zrewolucjonizowała Niemcy.

Stresemann grozi swą dymisją. Nowy gabinet utworzyłby Noske.

KOMPLETNA LIKWIDACJA BIERNEGO OPORU.

AW. — BERLIN, 25 września — Dziś przed południem rozpoczęły się obrady pomiędzy kanclerzem rzeszy, Stresemannem, oraz premjerami państ związkowych z udziałem prezydenta ministrów bawarskiego i saskiego. Następnie zaś odbyła się konferencja kanclerza z przedstawicielami stronnictw. Dziś wieczorem odbędzie się posiedzenie, na którem ma być załatwiony szereg spraw w związku z likwidacją biernego oporu. We środę po południu zbiera się komisja spraw zagranicznych Reichstagu, która również omawiać będzie tę kwestję. Zapewne już we czwartek kanclerz wygłosi deklerację w sprawie zawieszenia biernego oporu w zagłębiu Ruhr.

Kanclerz oświadczył przedstawicielom terenów okupowanych, że ostatni tydzień prowadzenia biernego oporu kosztował państwo przeszło 8.000 biljonów marek. Te szalone sumy zrujnowały markę niemiecką doszczętnie i w związku z innemi okolicznościami zmuszają rząd do zaniechania biernego oporu. Dzisiejsza konferencja ministrów państw związkowych rzeszy wykazała, że sytuacja ku likwidacji biernego oporu jest więcej, niż dojrzała. Między wszystkiemi ministrami państw rzeszy panuje ogólne przekonanie że zaniechanie biernego oporu jest koniecznością chwili. Tezę tę poparł nawet przedstawiciel Bawarji, który nie czynił żadnych protestów. W ten sposób rząd bawarski porzucił swą ostrą opozycję w tej kwestji.

BAWARJA GROZI ZAMACHEM STANU.

AW. — BERLIN, 25 września — Pomimo zgody rządu bawarskiego na zaniechanie biernego oporu, w niemieckich kołach politycznych liczą się z możliwością zamachu stanu ze strony Bawarji. W tej mierze jednak jest rząd niemiecki przekonany, że wszelkie próby Bawarji w tym kierunku zostaną zgniecione w zarodku przez kolejarzy bawarskich, którzy nie będą transportować żadnych środków pomocniczych dla zamachowców.

OBAWA ROZRUCHÓW

PAT. — BERLIN, 2 5września — Dziś po południu przyjął kanclerz przedstawicieli frakcji Reichstagu, którym przedstawił położenie wewnętrzne w dziedzinie polityki i finansów, oraz wyłuszczył te okoliczności, które zmuszają rząd do likwidacji biernego oporu.

Przedstawiciele wszystkich frakcji podzielili zapatrywania rządu. Ze strony partji niemiecko-narodowej wystawiono żądanie, aby nietylko dążyć do likwidacji biernego oporu, ale przedsięwziąć jeszcze dalej idące środki ku poprawieniu ogólnej sytuacji w państwie. Omawiając możliwość rozruchów, przedstawiciele lewicy nie przewidywali poważniejszych zamieszek, gdyż komuniści nie posiadają obecnie ani amunicji, ani odpowiednich kierowników. Reichswehra zaś stoi zupełnie lojalnie po stronie rządu.

NIEPOWODZENIE STRESEMANA.

PAT. — BERLIN, 25 września — W kołach politycznych słychać, że konferencja dyplomatyczna między rządem niemieckim a Paryżem i Brukselą dotychczas nie wydała rezultatów. Wobec tego kanclerz Stresemann miał rzekomo oświadczyć, że w takich warunkach nie może ponosić odpowiedzialności i jeżeli odmowne stanowisko Francji nie ulegnie zmianie, to będzie zmuszony podać się do dymisji. Obiegają pogłoski, że w razie dymisji Stresemana będzie utworzony gabinet Noskego, którego zadaniem by łoby utrzymanie spokoju w kraju.

FRANCJA NIC NIE ZYSKAŁA.

AW. — PARYŻ, 25 września — Wszystkie paryskie dzienniki, szczególnie zaś lewicowe, oświadczają, że Francja z chwilą zaniechania biernego oporu przez Niemcy, znajdzie się w tej samej sytuacji w jakiej była wobec Niemiec przed 11 stycznia, z tą tylką różnicą, że ma dziś do czynienia z dłużnikiem zupełnie zrujnowanym. W dalszym ciągu dzienniki podkreślają, że zastawy, na które Francja kładzie rękę, już są znacznie wyzyskane przez właścicieli niemieckich. Ze strony oficjalnej stanowisko w tej mierze nie jest jeszcze wyjaśnione.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

ZAPRZECZENIE W SPRAWIE DYZLOKACJI WOJSK.

PAT. — WARSZAWA, 25 września— W związku z obiegającemi prasę pogłoskami o zamierzonym jakoby przeniesieniu 14 dywizji z Poznania do Warszawy 28-ej z Warszawy do Wilna, 1-ej dywizji do Poznania oraz 7 pułku ułanów z Mińska Mazowieckiego do Włodzimierza Wołyńskiego, — ministerstwo spr. wojskowych komunikuje, że pogłoski te zupełnie nie odpowiadają rzeczywistości.

* * *

Należy zaznaczyć, iż numer „Ilustrowanego Kurjera" krakowskiego, który przedrukował wiadomość o dyzlokacji wojsk z prasy warszawskiej został obłożony aresztem.

NOWY PROJEKT USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓW.

Warszawski korespondetn „Republiki" telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało nowy projekt ustawy o ochronie lokatorów, który ma być przedstawiony radzie ministrów. Tym sposobem rozpocznie się ponowne wałkowanie od początku sprawy, na którą komisje sejmowe poświęciły już kilkanaście posiedzeń.

WYODRĘBNIENIE GOSPODARCZE KOLEI ŻELAZNYCH.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

W ministerstwie kolei żelaznych opracowywany jest nowy statut tegoż ministerstwa z uwzględnieniem projektu gospodaczego usamodzielnienia kolejnictwa.

POSEŁ WĘGALEWSKI NIE WYJEDZIE DO MOSKWY.

AW. — WARSZAWA, 25 września. — W związku z notatką „Izwiestji" o zamierzonym wyjeździe niektórych posłów polskich do Moskwy, celem zwiedzenia wystawy rolniczej, poseł Węgalewski donosi, że nie zalicza się do grupy posłów wyjeżdżających.

Dzisiejszy władca Niemiec zwrócił swe oczy na Polskę

Konferencja z przedstawicielami Stinnesa.

Warsz. koresp. „Republiki" telefonuje

Z zupełnie pewnego źródła dowiadujemy się, iż w ubiegły piątek i sobotę odbywały się konferencje z przedstawicielami Stinnesa. W konferencjach tych brał udział także poseł Korfanty. Miały one na celu wszechstronne rozpatrzenie korzyści, jakieby przyniosło ewentualne zainteresowanie kapitałów Stinnesa naszym przemysłem. Jak widzimy sprawdzają się wiadomości oddawna i kilkakrotnie podawane przez „Republikę" o zamiarach Stinnesa względem Polski.

MOŻLIWOŚĆ ROZŁAMU WŚRÓD ŻYDÓW.

Warszawski kor. „Republiki" telefonuje:

Kongres sjonistyczny, który niedawno odbył się w Karlsbadzie, nie załagodził poszczególnych ścierających się grup w sjoniźmie.

Porozumienie, jakie osiągnięte zostało na tym kongresie okazało się nietrwałe, gdyż już obecnie odbywają się ponownie tarcia między grupą posłów sjonistycznych z Małopolski, z dr. Z. Reichem na czele, a posłami sjonistycznymi grupującemi się koło posła Grinbauma na tle zbytniej ugodowości pierwszej z tych grup w stosunku do rządu Witosa.

Konflikt między tymi dwoma przywódcami przybrał obecnie dość ostry charakter i odbił się głośnym echem na zebraniach publicznych i w prasie partyjnej. P. Grinbaum ostro atakował posłów żydowskich z Małopolski za ich uległość względem piasto-chjeny. P. Reich odpowiedział równie energicznie. Powszechnie uważają, że walki te mogą wywołać poważne następstwa, a nawet rozłam w żydowskim klubie sejmowym.

Senat nareszcie zajął się losem urzędników.

Na spadku waluty urzędnicy tracą połowę swego uposażenia.

Pensje muszą być dostosowane do wzrostu drożyzuy.

Przebieg wczorajszego posiedzenia senatu.

PAT. — WARSZAWA, 25 września

SPÓŁKI Z OGR. ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ.

Senator Zubowicz zdał sprawozdanie z noweli do dekretu o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Dekret ten był prawem dzielnicowem, obowiązującym tylko w b. Królestwie. Nowela nosi również ten charakter. Chodzi w niej głównie o podniesienie minimum kapitału zakładowego spółek do sumy, odpowiadającej 2000 złotym frankom. Maximum kapitału nie ogranicza się. Chociaż projekt sejmowy nie jest bez usterek jednak zewzględu na konieczność pośpiechu, senacka komisja gospodarstwa społecznego proponuje izbie przyjęcie bez zmian, a przedtem wnosi następującą rezolucję: „Senat wzywa rząd do opracowania jednolitej ustawy dla wszystkich dzielnic Polski dla spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i dla rejestru handlowego, gdyż niejednolitość tych ustaw szkodliwie odbija się na rozwoju handlu w Polsce".

Senator Siemicki wnosi poprawkę w sprawie list wspólników.

Poprawkę tę Senat przyjął, jak również nowelę i przedłożoną rezolucję.

UPOSAŻENIE URZĘDNIKÓW I WOJSKA.

Przystąpiono do ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska.

Sprawozdawca Putek: Ustawa ta jest ważna i z tego względu, że dotyczy około 460 tys. osób. Położenie materjalne tych ludzi zostało zmienione w sposób bardzo różny. Niektóre kategorje nie korzystają nic, a nawet zostały cofnięte stopnie służby. Otóż dla tych osób osobny artykuł postanawia, że dolicza im się tyle punktów, aby miały zabezpieczono dotychczasowe pobory do chwili, w której w drodze awansu uzyskają pobory conajmniej równo.

DOSTOSOWANIE PENSJI DO WZROSTU DROŻYZNY.

Wydatki państwa wskutek nowej ustawy wzrosną o jakie 15 proc.

Jest to ustawa ważna dla skarbu naszego. Ma ona tę dodatnią stronę, że tak ważna część budżetu będzie ustabilizowana. Dotychczas kwestja ta zależała od uchwały rady ministr. Teraz będzie to zależało tylko od ustawy i pensje będą ściśle dostosowanie do wzrostu drożyzny, a zatem do największej rubryki wydatków wprowadza się pewien stały miernik. Oczywiście, ten sam miernik będziemy także musieli wprowadzić do dochodów państwowych. Dalej ustawa ta jest ważna ze względu na związek swój z całokształtem organizacji maszyny państwowej. Okoliczność, czy urzędnicy będą mieli zyski z naszej ustawy, zależy od tego, czy zdołamy uzdrowić nasz skarb, to znaczy czy zdołamy powstrzymać dalszy spadek marki. Gdyby marka już dalej nie spadała, a zatem gdyby drożyzna, która jeszcze jakiś czas dalej będzie wzrastać była już tylko wyjątkiem ogólnych wyników gosp. i wartości pieniądza, to mogliby się zbliżyć do uposażenia przedwojennego. Według uchwały Senatu na dzień 1 pazdziernika mnożna wynosiłaby 11600, wtedy jeden punkt, czyli jedna mnożna, reprezentowałaby dla urzędnika, tę samą wartość nabywczą co 24,5 feniga, czyli 28,7 halerza przedwojenego, a zatem mając 1000 punktów miesięcznie ma te same pobory, co urzędnik przed wojną otrzymujący 245 marek 287 koron albo 113 rubli.

Dalej mówca przeprowadza wyliczenie dotychczasowych ewentualnych poborów według nowej ustawy i zastanawia się jak się przedstawiają pobory niektórych kategorji urzędniczych w porównaniu z uposażeniem przedwojennem.

STRATY NA SPADKU WALUTY.

Mówca zaznacza, że z powodu spadku waluty, urzędnicy tracą bardzo znaczną część swego uposażenia. Tak np. w sierpniu strata ta wynosiła więcej niż połowę całego uposażenia, a zatem los klasy urzędniczej, tak samo jak zresztą los całego społeczeństwa, zależy od przyszłości naszej waluty. W związku z tem, pozostaje jeszcze jedna poprawka którą wprowadził Senat, a mianowicie, **aby w dniu 15 każdego- miesiąca następowała dopłata, jeżeli wzrost drożyzny w drugiej połowie miesiąca poprzedniego wynosił więcej niż 15 proc.** To jest jedna z najważniejszych zmian jaką uchwaliła komisja senacka.

Ujemną stroną projektu jest zniesienie pasów drożyźnianych, co nastąpiło na życzenie ogółu urzędników. Projekt rządowy uwzględniał zaszeregowanie tylko niektórych kategorji urzędniczych zaszeregowanie innych kategorji pozostawiając radzie ministrów.

Komisja senacka wniosła więc dodatek, aby rada ministrów w ciągu pół roku poddała rewizji zeszeregowanie tych grup urzędniczych, których nie zaszeregowała ustawa. Komisja senacka starała się nie zmieniać postanowień Sejmu bez wyraźnej konieczności, jednak postanowiła **podwyższyć wynagrodzenie za godziny pozasłużbowe nauczycielom szkół ludowych o 50 proc.**

AWANSE.

Co się tyczy posuwania ze szczebla na szczebel, to Sejm był za automatycznym awensem. Komisja uważała, że niesłusznem byłoby natomiast automatyczne posuwanie ze szczebla na szczebel urzędników o niedostatecznych kwalifikacjach.

To samo dotyczy nauczycieli szkół powszechnych, średnich itd.

Kwestja awansów automatycznych nie należy zresztą do ustawy uposażeniowej, lecz do pragmatyki służbowej. Komisja senacka proponuje więc ustalenie, że dla nauczycieli co rok przeznaczona będzie taka ilość miejsc w piątej i szóstej grupie, jaka byłaby, gdyby awanse były automatyczne.

USTAWA EMERYTALNA.

Przechodząc do ustawy emerytalnej zaznaczyć trzeba, że podwyższa ona wydatki skarbu z 55 miljardów na 100 miljardów, co jest miarą poprawy bytu emerytów. Wymierzanie emerytur w punktach zabezpiecza przed spadkiem waluty. Uchwała sejmowa nie przyznawała pensji wdowich i sierocych w punktach. Komisja senacka rozstrzygnęła to na korzyść zainteresowanych. Według uchwały sejmowej emeryci dostawali dodatki ekonomiczne na żonę, a nie na dzieci. Komisja senacka przyznała dodatek ekonomiczny również na jedno dziecko.

Dalej postanowiono, nie utrudniać emerytom przesiedlania się na obszar wolnego miasta Gdańska. Komisja senacka uchyliła przepis, według którego posłowie i senatorowie, będący urzędnikami państw zaborczych pozbawieni byliby emerytur za czas piastowania mandatów. Zniesiono też przepis, pozbawiający emerytur tych posłów i senatorów, którzy obecnie zasiadają w izbach i pobierają djety.

POPRAWKI.

Senator Thulle stawia poprawkę do art. 5, gdzie mowa o mnożnej. Komisja senacka wprowadziła poprawkę, aby w razie wzrostu drożyzny w drugiej połowie miesiąca o 15 proc. i wyżej, wypłacać urzędnikom dodatek. Otóż poprawka senatora Thulle żąda, aby granicę stanowiło nie 15, lecz 10 proc. Druga poprawka dotyczy art. 106, który mówi o odmiennem traktowaniu urzędników, rzemieślników i robotników kolejowych na G. Śląsku.

Komisja senacka wprowadziła tu poprawkę mianowicie skreśliła z tego postanowienia rzemieślników i robotników, pozostawiając tylko urzędników kolejowych. Przeciw temu mówca w imieniu swego klubu protestuje i domaga się przywrócenia tekstu, uchwlaonego przez Sejm.

Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie jutro, w środę o godzinie 10 i pół rano.

Rząd lekceważy sobie życie robotnika.

Górnicy ostrzegali o grożącem niebezpieczeństwie w kopalni „Reden".

Zmuszono ich do zejścia w grób.

Warsz. koresp. „Republiki" telefonuje

Jak się dowiadujemy w tych dniach P. P. S. wyda odezwę w sprawie pożaru kopalni „Reden". W odezwie tej ostro będzie napiętnowana działalność właścicieli kopalń oraz dyrektora departamentu górniczego w ministerstwie przemysłu i handlu p. Świętochowskiego, którzy zlekceważyli ostrzeżenia górników o grożącem niebezpieczeństwie i zmuszali ich do zejścia do kopalni. Pozatem odezwa ta uprzedzić ma o manifestacjach które się z tego powodu odbędą w całej Polsce.

INCYDENT, PODCZAS POGRZEBU OFIAR POŻARU KOPALNI.

Podczas wczorajszego pogrzebu ofiar pożaru kopalni „Reden" zaszedł przykry incydent.

Gdy ukazali się robotnicy ze sztandarami socjalistycznymi, miescowy ks. proboszcz oświadczył, że z pogrzebem nie pójdzie, jeżeli sztandary te nie zostaną usunięte.

Rozpoczęły się pertraktacje, podczas których robotnicy oświadczyli, że okryją swe sztandary krepą, lecz ks. proboszcz na powyższe się nie zgodził. Wobec tego pogrebu odbył się bez udziału duchowieństwa.

KATASTROFA LOTNICZA W POZNANIU.

Oficer-pilot poniósł śmierć.

PAT. POZNAŃ, 25 września Dziś o godz. 10.20 wzniósł się na samolocie typu „Bristol" por. Adam Świda z mechanikiem, szereg. Zachorzem. Zaraz po wzniesieniu się nad lotniskiem na wysokości 50 do 60 metrów motor na aparacie począł działać nieprawidłowo. Pilot zatrzymał motor i rozpoczął planowanie, jednak po chwili aparat utracił równowagę i runął na ziemię. Porucznik Świda poniósł śmierć na miejscu, mechanik uległ złamaniu nogi i silnemu potłuczeniu. Aparat zdruzgotany.

—o—

POWRÓT MARSZ. RATAJA.

PAT.—WARSAZWA, 25 września.— Dziś o godz. 8 rano przybył do Warszawy marszałek sejmu Rataj i objął urzędowanie.

Arsenał sowiecki w Berlinie.

Poselstwo jaczejką komunizmu.

BERLIN, 25 września — Jak „Vorwaerts" donosi, berlińska polityczna policja wykryła ostatnio jeden po drugim dwa wielkie składy broni, które jak wykazano miały służyć dla celów wojny domowej w Niemczech i zorganizowane były przez urzędowe osoby berlińskiego rosyjskiego poselstwa. Aresztowany został dorożkarz Fricke, który z polecenia wojskowego attache w rosyjskiem poselstwie Petrowa zakupywał broń i organizował składy. Za skonfiskowaną broń sam Petrow osobiście zapłacił w jednym z berlińskich magazynów broni. Skonfiskowano 5 skrzyń z bronią, pozatem cały szereg proklamacji komunistycznej partji niemieckiej. Poza wspomnianą osobą aresztowano jeszcze 3 inne, mianowicie Otto Gaedike, dorożkarza Klienshcena, i jego syna. Klienschen młodszy był bardzo czynny w kołach komunistycznej młodzieży. Ostatnio wytoczono mu sprawę o organizowanie zbrojnych sotni komunistycznych.

Wszystkim aresztowanym wytoczono proces o wykroczenie przeciw ochronie rupubliki i przeciw przepisom o rozbrojeniu. Przeciwko Petrowowi oczywiście żadnych dochodzeń przeprowadzić nie można. „Vorwaerts" stwierdza, jednak, że skandaliczny wypadek budzi w kołach rządowych wielkie wzburzenie i uważa go za pogwałcenie ze strony Rosji układu w Rapallo.

Groźba strejku generalnego w Gdańsku.

PAT. — GDAŃSK, 25 września. — W sobotę odbyło się posiedzenie zarządów wszystkich związków zawodowych w Gdańsku w sprawie położenia w przemyśle metalurgicznym. Na posiedzeniu tem krytykowano ostro postępowanie przedsiębiorców zakładów metalurgicznych, którzy występują przeciw umowie z dnia 11 sierpnia w sprawie dokonywania wypłat robotnikom w walucie złotej, i niechcą zastosować się do tego układu. Uchwalono rezolucję z oświadczeniem, że jeżeli przedsiębiorcy metalurgiczni nie zastosują się do wspomnianej umowy, to wszelka odpowiedzialność spadnie na przedsiębiorców. Rezolucja ta jest zapowiedzią nowego strejku generalnego w Gdańsku.

Wiadomości bieżące.

WRZESIEŃ 26 ŚRODA

Dziś: Cyprjana i Justyny
Jutro: Kozmy i Damj. m.m.

Wschód słońca g. 5.17
Zachód o g. 5.42
Wsch. księżyca 3.32 pp.
Zachód o g 1.18 w.
Długość dnia g. 12.25
Ubyło dnia g. 4.20

STREJK PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH WE LWOWIE.

AW. — LWÓW, 25 września — Strejk pracowników gminnych trwa w dalszym ciągu. Wczoraj i dziś [illegible] ugę maszyn w elektrowni, gazowni i wodociągach, pełnili inżynierowie. Z powodu strejku łuży teatrów miejskich, z trzech teatrów miejskich był tylko czynny „Teatr Mały".

—o—

CENNIK WYDZIAŁU HANDLOWEGO.

Z dniem 25 b. m. wydział handlowy pobiera za sprzedawane w detalu produkty następujące ceny:

Cukier — kostka za klg. mk. 46.000
Faryna za klg. mk. 33.000
Herbata w opakowaniu za klg. mk. 600.000.
Herbata luzem za klg. mk. 480.000
Kakao „Van Houten'a" za klg. mk. 150.000
Kawa palona za klg. mk. 180.000
Kawa mielona „Sanitas" za klg. mk. 24.000
Kawa mielona zbożowa za klg. mk. 8.000
Kawa słodowa w paczkach za 400 gr. mk. 4.000
Mąka pszenna krajowa za klg. mk. 24.000
Mąka żytnia 55 proc. za klg. mk. 10.000
Cykorja Bohma za klg. mk. 30.000
Sól warzonka za klg. mk. 12.500
Sól mielona II gat. za klg. mk. 8.000 mk. 10.000
Sól mielona II gat. za klg. mk. 8.000
Soda za klg. mk. 13.000
Świece parafin. za klg. mk. 30.0000
Zapałki za pud mk. 1.000
Mydło „Marsel" za kaw. 11.000
Mydło „Nestor" za kaw. mk. 27.000
Pasta do obuwia „Mazur" za pud mk. 6.000
Węgiel górnośląski gruby za 100 kg. mk. 240.000
Węgiel orzech I za 100 kg. 180.000
Węgiel orzech II za 100 kg. 160.000
Drzewo nie rąbane za 100 kg. 96.000
Drzewo rąbane za 100 kg. 108.000

OPAŁ DLA MIESZKAŃCÓW W ŁODZI

Z powodu nadejścia większej ilości drzewa opałowego, wydział handlowy Magistratu rozpoczął sprzedaż takowego. Drzewo opałowe nabywać mogą wszyscy, zgłaszający się na miejskim składzie opałowym, znajdującym się przy ul. Węglowej nr. 3.

STATYSTYKA PŁAC URZĘDNIKÓW MIEJSKICH W ROKU 1922.

W opracowanym przez wydział statystyczny magistratu m. Łodzi „Rocznika statystyki m. Łodzi za rok 1922" znajdujemy ciekawe dane o płacach urzędników i robotników zarządu miejskiego. Z tych danych wynika, że w ciągu ubiegłego roku uposażenie pracowników miejskich wzrosło 4,47-krotnie podczas gdy koszty utrzymania wzrosły 4,77-krotnie.

Zjazd harcerski. Istniejące w Łodzi drużyny harcerskie im. Tadeusza Kościuszki obchodzą w dniu 29 i 30 września r. b. dziesięciolecie swego istnienia. Wyłoniony w celu uczczenia jubileuszu komitet organizuje zjazd byłych harcerzy tychże drużyn.

Otwarcie zjazdu nastąpi 29 b. m. o godz. 17 w lokalu 8-klasowego gimnazjum przy ul. Wólczańskiej nr. 23. Byli harcerze, którzy z jakiegokolwiek powodu nie otrzymali zaproszeń, zechcą zgłosić się do sekretarjatu zjazdu po odbiór takowych.

WALKA Z NAJGORSZĄ PLAGĄ LUDNOŚCI.

Województwo łódzkie otrzymało okólnik w sprawie rejestracji dzieci, dotkniętych kiłą w zakładach opiekuńczych zamkniętych.

Komitet opieki nad młodzieżą i dziećmi stwierdził znaczny procent dzieci, dotkniętych kiłą w postaci jawnej lub ukrytej, szczególniej wśród dziatwy repatrjantów.

Celem wykrycia tej kategorji chorych i poddania ich odpowiedniej kuracji ma być zarządzony przegląd lekarski dzieci w zakładach do których komitet opieki nad młodzieżą i dziećmi wysyła dzieci z repatrjacji.

Zebrane przez lekarzy dane przesłane będą do ministerstwa zdrowia publicznego. b.

Osobiste. W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych związanych z pobytem komisji międzyministerjalnej a czynnik wydziału handlowo-przemysłowego w województwie łódzkim inż. A. Grocholski. (p).

O zaległości biura ksiąg stałej ludności. Wobec tego, że w biurze ksiąg stałej ludności nagromadziła się praca zaległa od dłuższego już czasu, magistrat sprawę tę rozważał na swem posiedzeniu w dniu wczorajszym.

Po zreferowaniu sprawy przez prezydenta Cynarskiego, magistrat postanowił przyznać urzędnikom stanu cywilnego w gminach jednorazową zapłatę, celem zachęcenia ich do wykonania zaległych prac.

Dodać należy, że prace te zalegają w gminach wszystkich wyznań. (b).

Z urzędu stanu cywilnego. Pod przewodnictwem prezydenta Cynarskiego odbyło się dnia 24 bm. drugie posiedzenie komisji, ustalającej wiek żydów, nie posiadających formalnych metryk urodzeń. Złożono 36 podań, rozpatrzono 26. Postanowiono petentom wydać 25 świadectw dla przedstawienia ich komisarjatowi Rządu, celem przeniesienia do odpowiednich roczników. Określono również wiek 3 osób, posiadających jedynie akt zeznania, a dwom petentom odroczono do następnego posiedzenia.

Strażacy nie płacą podatku od widowiska. Na ostatniem posiedzeniu magistratu rozpatrywane było podanie straży ogniowej o zwolnienie z podatku od widowisk ćwiczeń wykonanych w dniu zjazdu strażaków w parku Poniatowskiego.

Magistrat po dyskusji ze względu na naukowy charakter ćwiczeń postanoił im przeze tę zwolnić od podatku. (b).

Zawieszenie wyborów do Kasy chorych.

Nastąpiło wczoraj na mocy decyzji ministra Smólskiego.

W dniu wczorajszym minister pracy i opieki społecznej p. Smólski zawiadomił komisarza kasy chorych p. Giebartowskiego iż termin wyborów do kasy chorych zostaje zawieszony.

O decyzji tej p. Giebartowski zawiadomił strony zainteresowane, zaznaczając, iż czynności przygotowawcze do wyborów i uzupełnienie list wyborczych nie ulegnie wskutek tej decyzji, przerwie.

Chcąc zaznajomić się z opinją sfer robotniczych w tej sprawie współpracownik „Republiki" zwrócił się do przedstawicieli organizacji azwodowych, którzy mu udzielili następujących informacji w tej sprawie.

Co mówią o tem przedstawiciele robotników.

(Specjalne wywiady „Republiki").

OPINJA ZWIĄZKU „PRACA".

P. Kazimierczak, kierownik związku „Praca" stwierdził, iż zawieszenie wyborów do kasy chorych nastąpiło li tylko ze względów partyjno-politycznych, nie zaś wskutek względów faktycznych.

Przygotowania poczynione do wyborów umożliwiłyby normalne przeprowadzenie wyborów w terminie naznaczonym, najlepszym tego dowodem jest decyzja w tej sprawie rady przybocznej kasy chorych, która przychyliła się do wniosku zarządu kasy, by wybory odbyły się w dniu 2 grudnia.

Gdyby rada przyboczna uważała, iż termin ten ze względów zasadniczych jest zbyt wczesnym zażądałaby bezwzględnie we własnym interesie przesunięcia go.

Zawieszenie wyborów nastąpiło jedynie wskutek niesprzyjających stronnictwom prawicowym konjunktury polityczej, precedens takich zarządzeń z tych samych względów stworzony już został w Sosnowcu gdzie prawie w przededniu wyborów zostały one zawieszone, narażając kasę chorych na znaczne straty.

Również i w Łodzi zawieszenie wyborów, obok strat natury moralnej, spowoduje znaczne straty finansowe, bowiem przygotowany już został assortyment druków i plakatów wyborczych, które w razie przesunięcia terminu wyborów staną się bezużyteczne.

Związek „Praca" nad sprawą tą nie przejdzie bezwzględnie do porządku dziennego, zwrócimy się do posłów o interwencję u władz centralnych oraz przeprowadzimy rezolucje protestując przeciwko tej decyzji w Łodzi.

Nie możemy pozwolić bowiem na pod porządkowanie dobra instytucji społecznej interesom partyjno politycznym.

OPINJA ZWIĄZKÓW KLASOWYCH.

Przedstawiciel związku klasowego do którego zwróciliśmy się o wyrażenie opinji w tej sprawie oświadczył nam co następuje:

Można było przewidzieć iż wobec niepomyślnej konjunktury politycznej dla stronnictw prawicowych, wykorzystają one wszystkie swe wpływy by przesunąć termin wyborów.

Przewidywania te okazały się słuszne i oto, w czasie gdy przygotowania do wyborów są już w toku, wybory zostały denominne zawieszone, de facto są one odroczone na niewiadomy okres czasu.

Związki klasowe przeciwstawia się energicznie tego rodzaju metodami postępowania, które nie tylko że krzywdzą opinję społeczną, wywołują ferment, finansowo instytucję ale i dezorjentując który zwraca się przeciwko samej instytucji.

Dlatego też żądać będziemy umotywowania tej decyzji a w razie stwierdze nia niedostateczności motywów walkę przeciwko tej decyzji skierujemy na drogę parlamentarną.

OPINJA ZWIĄZKÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH.

Z kolei zwróciliśmy się do przedstawiciela związków chrześcijańskich, którzy oświadczył nam iż do czasu zapozna nia się motywami tej decyzji nie może wypowiedzieć swej opinji w tej sprawie.

O ile jednak motywy te okazałyby się niewystarczające, związek chrześcijański wystąpi przeciwko te decyzji która krzywdzi moralnie i materjalnie ubezpieczonych. **Wac. Pol.**

Organizacja finansów komunalnych

Uchwały zjazdu referentów podatkowych.

W ubiegłym tygodniu odbył się w Kaliszu zjazd referentów podatkowych wydzielonych miast zachodniej części b. Królestwa Polskiego przy udziale: referenta min. spraw wewn., p. Kuncewicza i inspektora samorządowego województwa łódzkiego, p. Kozłowskiego. W zjeździe brało udział około 30 delegatów.

Celem zjazdu było bliższe zapoznanie z ustawą z dnia 2. 8. 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych i omówienie prowadzenia księgowości podatkowej.

Po odczytaniu ustawy i porównaniu jej z dotychczas obowiązującemi przepisami, normującemi prawo i sposób pobierania podatków komunalnych, oraz stwierdzeniu korzyści, wynikających z nowouchwalonej ustawy, wywiązała się rzeczowa dyskusja wynikiem której był to powzięcie całego szeregu uchwał celem przesłania ich ministerstwu spraw wewnętrznych i związkowi miast polskich do użytku przy pertraktacjach z ministerstwem skarbu w sprawie wydania przepisów wykonawczych do omawianej ustawy.

Między innemi uchwalono prosić ministerstwo, by w przyszłym rozporządzeniu wykonawczem do ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych zostały wniesione wzorowe statuty wszystkich podatków komunalnych mogących być pobieranemi samodzielnie na zasadzie nowej ustawy.

Przy zakończeniu zjazdu przeprowadzono również dyskusję na temat wewnętrznej manipulacji i księgowości podatkowej a to w celu wykorzystania wzajemnych doświadczeń w tej sprawie, dla wypracowania wzorowych formularzy księgowości podatkowej została wyłoniona komisja pięciu z udziałem przedstawiciela m. Łodzi, który jako miejsce obrad tej komisji zaproponował miasto Łódź, wniosek jednogłośnie przyjęto.

Po zapoznaniu się z księgowością po datków magistratu m. Kalisza i obejrzeniu całego szeregu instytucji wszystkich jak elektrowni, rzeźni, łaźni, szkół miejskich, teatru i domów robotniczych, zjazd został zamknięty.

—XX—

Archaiczne opłaty.

Urząd stanu cywilnego pobiera opłaty na podstawie ustawy z r. 1809.

Zgodnie z uchwałą rady miejskiej i reskryptem min. spr. wewnętrznych, magistrat ustalił na miesiąc bieżący następujące opłaty:

Za rejestrację urodzenia mk. 291100
za rejestrację zgonu mk. 58200
za rejestrację ślubu mk. 18500
za pełny wyciąg urodzenia i zgonu mk. 37000
za pełny wyciąg ślubu mk. 58200
za skrót mk. 18000
za skrót do celów szkolnych mk. 5800
za poświadczenie zapowiedzi mk. [illegible]000
za akt znania mk. 145000
za informacje archiwalne mk. 11500
za przekład mk. 58200
za poświadczenie podpisów rabinów na rozwodach i innych dokumentach mk. 58200.

Opłaty w urzędach stanu cywilnego regulowane są dotąd anachronicznemi przepisami z 1809r., albowiem dekret króla saskiego przewiduje opłaty od 10 groszy do trzech złotych. Wpływy z powyższych opłat są przekazywane kasie miejskiej na pokrycie wydatków urzędu.

Na zasadzie rozporządzenia ministra skarbu z dn. 15 września r. b. opłaty stemplowe od pełnych wyciągów z dn. 1 października wynosić będą 24000 mk., zamiast 6000 mk.

Pielgrzymki piekarzy i restauratorów do referatu walki z lichwą.

Niezrażeni kilkakrotnem niepowodzeniem do referatu walki z lichwą przybyli znów piekarze i usiłowali podnieść cenę chleba do 22 tys. mk.

Wiadomo, że po przeprowadzonej, kalkulacji okazało się, iż ceny takie są nadmierne, wobec czego referat walki z lichwą odmówił zarejestrowania podanej ceny.

Przy okazji, że kierownik referatu walki z lichwą nieomieszkał przypomnieć piekarzom, że winni oni obliczać cenę kila chleba według ceny kila mąki loco młyn i w razie ujawnienia jakiegokolwiek bądź przekroczenia tych cen pociągnięci będą do sądowej odpowiedzialności.

Następnie odwiedził referat wysłannik restauratorów łódzkich p. Engler z prośbą o podwyższenie cennika, który zdaniem restauratorów jest jeszcze zbyt niski.

P. Engler wykalkułował sobie, iż urzędnik wzgl. nie zarabiający inteligent może zapłacić za obiad urzędowy 35 tys mk., a za kolację 40 tys. mk.

I tu jednak referat walki z lichwą oparł się stanowczo apetytom panów restauratorów, oświadczając, iż dopiero po przekalkułowaniu ceny mięsa będzie można oznaczyć ceny t. zw. obiadów urzędowych. b.

Wątpliwości prawnicze prez. Cynarskiego.

Magistrat kwestjonuje podpis b. prez. Rżewskiego.

Swego czasu magistrat poprzedni zawarł umowę z architektem warszawskim p. Przybylskim co do opracowania planów budowy domu ludowego.

Po ukończeniu pracy zwrócił się obecnie p. Przybylski do magistratu w sprawie honorarjum.

Znalazła się ta sprawa na posiedzeniu wczorajszem magistratu.

Prezydent Cynarski stwierdził, iż na umowie b. magistratu z architektem Przybylskim widnieje jedynie podpis b. prezydenta Rżewskiego, wobec czego zachodzi pytanie, czy umowa ta jest ważną.

Po omówieniu tej sprawy ostatecznej decyzji nie powzięto i postanowiono sprawę tę jeszcze zbadać. (b).

Obchód rocznicy Komisji Edukacyjnej.

Program uroczystości.

Onegdaj o godz. 6 wiecz. odbyło się w kuratorjum posiedzenie komitetu wykonawczego, który prace swe prowadzi w szybkim bardzo tempie, a to wobec zbliżającej się już wkrótce rocznicy obchodu.

Na posiedzeniu tym sekcja prasowo-odczytowa złożyła sprawozdanie z dotychczasowej swej działalności, która obejmowała z jednej strony zabiegi o uzyskanie odpowiednich prelegentów, z drugiej zaś spopularyzowanie idei samego obchodu zapomocą wydania odpowiedniej jednodniówki, odezw i publikacji w prasie miejscowej.

Jak ze sprawozdania wynika sekcja uzyskała już prelegentów wobec czego pożądanym by było zgłaszanie się towarzystw kulturalno-oświatowych.

Uchwalono również wydanie odpowiedniej jednodniówki o treści publicystyczno-literackiej, której koszt wraz z wydrukowaniem odezwy rozplakatowanej na ulicach i sklepach oraz tramwajach wyniesie 25 miljonów mk.

Następnie zdała sprawozdanie sekcja widowiskowa, która ustaliła urządzenie uroczystej akademji w Filharmonji w dniu 13 października z udziałem artystek teatru łódzkiego Wysockiej i Solskiej (recytacja), chórów Lutni i orkiestry.

W dniu 14 października odbędzie się z inicjatywy wydziału oświaty i kultury magistratu poranek dla młodzieży szkół powszechnych a dla młodzieży szkół średnich odbędzie się dnia poprzedniego przedstawienie w teatrze miejskim, na którym odegrany zostanie „Fantazy" Słowackiego poprzedzony specjalną prelekcją.

Projektowane jest również urządzenie uroczystego nabożeństwa w katedrze które celebrować będzie ks. biskup Tymieniecki.

Po nabożeństwie wyruszy pochód złożony z przedstawicieli organizacji społecznych i zawodowych, kulturalno-oświatowych i cechów i w tym celu zwraca się komitet z gorącym apelem do przedstawicieli społeczeństwa, aby tłumnie wzięli udział w pochodzie dla zamanifestowania w ten sposób doniosłości rocznicy komisji edukacyjnej. (p).

CYRKOWE NIEPOROZUMIENIE MIĘDZY KASAMI CHORYCH.

Pomiędzy łódzką kasą chorych w Częstochowie wynikł spór na tle pobierania składek członkowskich.

Przedmiotem sporu są składki od pracowników cyrku wędrownego „Medrano, który w dniu 18 lipca przybył z Częstochowy do Łodzi.

Przedsiębiorstwo to podczas pobytu swego w Częstochowie zgłosiło także pracown. do kasy chorych, opłacając ustawowo przewidziane składki za czas do 13-go cze.wca do 15 września.

Łódzka kasa wychodząc z założenia że z chwilą przybycia cyrku do Łodzi pracownicy w nim zatrudnieni stali się jej członkami domagała się zwrotu od kasy Częstochowskiej sumy 1.850.400 marek.

Wobec nieosiągnięcia porozumienia zatarg oddany został do rozpatrzenia ministerstwu pracy i opieki społecznej. b.

ZA SUBSYDJUM — PORANKI KONCERTOWE DLA NIEZAMOŻNYCH.

Na wczorajszem posiedzeniu magistratu omawiano sprawę udzielenia subsydjum orkiestrze filharmonicznej.

Magistrat postanowił udzielić orkiestrze subsydjum w wysokości 30 milj. z zastrzeżeniem, iż urządzane będą poranki muzyczne dla szerszych mas inteligencji i robotniczych. (b).

Z kursów dokształcających. Urządzane stale dla zatrudnionych w przemyśle i w terminie kursa młodocianych cieszą się obecnie tak liczną frekwencją, wobec czego działalność czterech istniejących ognisk oraz szkół zawodowych będzie znacznie rozszerzoną.

Ten znaczny napływ kandydatów zmusza kierownictwo Kursu do niestosowania obecnie istniejących norm. p.

Ceny rynkowe. W dniu wczorajszym notowano na rynku łódzkim następujące cey: masło 140 tys. mk., ser prasowany funt 9 tys. mk., śmietany kwarta 48 tys. mk., mleko litr 6 tys. mk., kartofli świartka 45 tys. mk., marchew 15 tys., buraki 15 tys. mk., pietruszka 15 tys. mk. mendel, kapusta główka 5 do 10 tys. mk., pomidory funt 9 tys. mk., kalafiory sztuka 8 tys. mk., (p).

Ze stowarzyszenia wolnomyślicieli. W czwartek, dnia 27 b. m. o godz. 7.30 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Gdańskiej nr. 87 wygłoszą referaty p. dr. Mierzyński „O teorji rozwoju" i p. prof. Gacki „O szkole świeckiej".

Zebranie dyskusyjne prowadzić będzie p. dyrektor Henryk Kępiński.

O godz. 9 wiecz. odbędzie się posiedzenie komitetu obchodu rocznicy stracenia Franciszka Ferrera.

Zatargi w fabrykach włókienniczych.

Powstały na tle regulaminów pracy.

W dniu wczorajszym wynikły w kilku większych fabrykach między innemi w fabryce Szajblera i fabryce Wolfsona na tle żądań robotników o usunięcie wywieszonych przez administrację fabryki regulaminów pracy.

Regulaminy te opracowywane były już od dłuższego czasu przez specjalną komisję złożoną z przedstawicieli związków zawodowych i związków przemysłowców celem odpowiedniego ich przystosowania do istniejących regulaminów pracy przedwojennych.

Z najrozmaitszych przyczyn praca ta nie mogła być uskutecznioną ponieważ związki zawodowe na propozycje przemysłowców się nie zgadzały, wobec czego sprawą tą ujęły w swe ręce związki przemysłowców, które odnośny projekt przedstawiły inspektorowi pracy.

Wobec zatwierdzenia projektu tego przez inspektora pracy administracje poszczególnych fabryk postanowiły regulaminy te wywiesić celem ich zastosowania, czemu właśnie robotnicy się bezwzględnie przeciwstawili. (p).

Wiadomości sportowe.

MATCH ŁÓDŹ—KRAKÓW.

W dniu 30 b. m. na boisku D. O. K. Nr. IV odbędą się zawody międzymiastowe Łódź—Kraków.

Należy przypuszczać, że reprezentacja Łodzi w spotkaniu tym odniesie zwycięstwo po niezasłużonej ostatniej przegranej w Krakowie.

Wydział Gier i Dyscypliny Ł. Z. O. P. N. ustalił już skład reprezentacyjnej drużyny łódzkiej, a mianowicie w bramce grać będzie Pilc, na obronie Karasiak i Kahl, pomoc Bersz, Kubik Stefan i Wieliczek w napadzie Kaake, Herbstreich, Kubik Olek, Kulawiak i Pogodziński, rezerwy tworzą: Magin, Thiel, Wildner i Wolfgang. (p).

REAL CLUB CRACOWIA 4:2 3:0 MADRYT, 23 WRZEŚNIA

Czwarte z rzędu spotkanie „Cracovii" w Hiszpanji wypadło dla niej niekorzystnie. Brak odpowiedniej liczby graczy rezerwowych, a przedewszystkiem w linji pomocy i obrony mści się na Cracovii w okrutny sposób. Gintel (nie zupełnie zdrów) oraz Fryc mimo doskonałych swych fizycznych warunków nie są w stanie bez przerwy grać z brutalnymi przeciwnikami i oni też najbardziej odczuwają skutki tej niefortunnej wycieczki do Hiszpanji.

Zawody z „Real Clubem" w Madrycie należały od niezwykle interesujących, zwłaszcza po pauzie, gdy Cracovia otrząsnęła się z apatji i inicjatywę ujęła w swe ręce. Trzeba zaznaczyć, że najsłuszniejszy wynik zawodów powinien być „remis" — albowiem sędzia hiszpański nie przyznał Cracovii dwóch karnych rzutów — pomijając już fakt, że bramka dla hiszpanów po pauzie strzelona została w widocznej pozycji offsaidowej. Bramki dla Cracovii strzelili Chruściński i Łańko.

Następne zawody odbędą się w poniedziałek — poczem Cracovia wyjeżdża do Sewilli, gdzie rozegra z końcem tygodnia dwa matche.

Teatr, muzyka i sztuka.

—:o:—

TEATR MIEJSKI.

Dziś po raz piąty z pp. Solską i Wysocką „Czarownica", która wczoraj wypełniła widownię publicznością z entuzjazmem oklaskującą wspaniałą grę pierwszych polskich artystek, w ramach doborowego zespołu i pięknej inscenizacji dekoracyjnej.

W czwartek po cenach zrzeszeniowych „Fantazy" z p. Solską w roli Idalji.

W sobotę premjera „Kochanek od serca".

TEATR POPULARNY.

Dziś, w środę, dnia 26, czwartek i piątek 28 b. m., odegraną będzie tryskująca humorem i aktualnością, satyra w 3-ch aktach Wł. Jastrzębiec-Zalewskiego p. t. „Gobelin".

W sobotę, dnia 29 b. m. o godz. 4-ej po poł. odbędzie się pierwsze przedstawienie dla dzieci pracowników fabryki I. K. Poznańskiego. Wieczorem o godz. 8.15 premjera sztuki J. Szukiewicza w 4 akt. p. t. „Popychadło".

W niedzielę, dnia 30 b. m. o godz. 3.15 po poł. arcywesoły wodewil z tańcami w 5 akt. „Królowa Przedmieścia". Wieczorem 8.15 „Popychadło".

PORANEK MUZYCZNY.

W niedzielę dnia 30 bm. o godz. 12-ej w poł. odbędzie się w sali Filharmonji poranek muzyczny na którym wystąpi świetny skrzypek-wirtuoz Stanisław Fridberg z udziałem znanego w szerokich kołach naszego miasta artysty — amatora Dr. L. Prybulskiego, Pan Frydberg wykona utwory Wieniawskiego: Kreislera, Zarzyckiego i in. Pan Prybulski zaś odśpiewa cały szereg arji i pieśni, a m. in. nieznane u nas dotychczas arje i romanse Rachmaninowa. Przy fortepianie zasiądzie dyr. Ryder.

BAC I KONAMI ISHII W ŁODZI.

Jak było do przewidzenia, zapowiedź występu w Łodzi w sali Filharmonji japońskich tancerzy Bac i Konami Ishii wywołała w naszem mieście ogromne zainteresowanie. I nic dziwnego. Mało kto z nas miał dotychczas okazję podziwiać wielkich artystów japońskich. Para Ishii tańczyła ostatnio wielokrotnie w Berlinie z niebywałem wprost powodzeniem, a występy jej stanowiły sensację dnia. Bac i Konami Ishii po występach w Polsce wyjeżdżają do Francji i Anglji a potem wracają do Japonji. Kto więc pragnie przeżyć kilka chwil podniosłych wrażeń duchowych, niechaj więc pospieszy na ten jedyny w Łodzi występ tancerzy japońskich, który niewątpliwie będzie ucztą artystyczną w wielkim stylu. Bilety w kasie Filharmonji.

NOWA PLACÓWKA KULTURALNA.

W swoim czasie zwrócili się obecni kierownicy teatru Popularnego w Łodzi p. Lucjan Wiśniewski i J. Pilarski do władz z prośbą o zezwolenie na prowadzenie teatru objazdowego na terenie województwa.

Jak się dowiadujemy uzyskali oni w sprawie tej odnośne zezwolenie wobec czego w najbliższej przyszłości uzyskaną będzie nowa placówka kulturalno-oświatowa. p.

Kronika policyjna.

—:o:—

KREWKI SPLEPIKARZ.

W dniu wczorajszym do sklepu J. Glicksmana przy ul. Wolborskiej nr. 7, którego właściciel od dłuższego już czasu był pod obserwacją lotnych organów referatów walki z lichwą jako podejrzany o lichwę zjawili się funkcjonarjusze policji celem dokonania rewizji.

Krewkiemu sklepikarzowi nie na rękę były snać te odwiedziny, gdyż zatrzasnął drzwi przed wchodzącymi i nie chciał ich wpuścić do sklepu.

Wobec tego sporządzono nań protokół, a sprawę skierowano do sądu. (p).

Walka z lichwą. W dniu wczorajszym podczas targu pociągnięto do odpowiedzialności cały szereg przekupniów, którzy sprzedawali produkty po nadmiernych cenach.

Wobec tego funkcjonarjusze referatu walki z lichwą przy komisarjacie rządu skonfiskowali znaczną ilość mleka i masła u przekupniów, które też rozsprzedano po godziwych cenach ubogiej ludności. (p).

—o—

Co mówi prasa o niedoli urzędniczej.

Kwestja wynagrodzenia urzędników jest podstawową sprawą społeczno - państwową i jest nietylko teraz, ale była nią zawsze, od zarania naszej państwowości. To też urzędnicy podkreślali to z naciskiem, domagając się od rządu należytego traktowania ich i ich rodzin. Rozchodzi się tutaj o byt 10 proc. obywateli, no tabene obywateli, pracujących przeważnie umysłowo, stanowiących mózg społeczeństwa.

Obecnie rząd piasto - chjeny traktuje urzędników jaknajgorzej, uważając ich za jakiś balast niepotrzebny, któregoby się trzeba pozbyć koniecznie. W konsekwencji takiego traktowania urzędnicy reagują. Obecnie system wypłat i regulacja podwyżek doszła do takiego absurdu, że zwołany został przez Centralny Komitet Pracowników Państwowych wielki wiec w Warszawie przy udziale 14,000 osób ze sfer urzędniczych.

O akcji tej pisze „Robotnik":

Rozgoryczenie w świecie pracowników państwowych wzrasta w niebywały sposób i każdy rząd, mający cokolwiek oleju w głowie dołożyłby wszelkich starań, by w interesie państwa rozgoryczenie to usunąć. Obecny rząd zamiast usuwać, właśnie dokłada usilnych starań, by rozgoryczenie wzmocnić, a ostatniej uchwały rady ministrów, polecającej wypłacenie 30 proc. pensji z dniem 1 września jako „nadzwyczajnego dodatku na zakupy zimowe (węgiel, drzewo itp.") za nic innego uważać nie można, jeno za kpiny, za rękawicę rzuconą przez sytego głodnemu.

Dzięki obliczeniom Turteltaubów, pokrzywdziwszy pracowników państwowych, rzuca im teraz jednorazową zapomogę na zakupy zimowe 30 proc. od tak obliczonych poborów na 1 września, na węgiel i drzewo, a ta zapomoga to w XVI-ej kategorji dla najuboższych 400,000, zaś w piątej aż 2 miljony marek. Za to ma się robić zakupy zimowe!! Pracownicy nie chcą żadnych zapomóg, domagają się tylko tego, co im się słusznie należy, domagają się tego, czego każdy pracownik ma prawo domagać się od swego pracodawcy, domagają się uczciwego obliczenia swych poborów.

I to nie są wszystkie przyczyny, gdyż istotnie jest ich daleko więcej, o czem mówili konkretnie na wiecu posłowie Kurytowicz i Chądzyński. Przemówienia te nie podobały się „Rzeczypospolitej", która takie daje informacje o nich w artykule: „Wiec socjalistyczny urzędników":

Wczorajszy wiec w Colosseum zorganizowany przez t. zw. Centralny Komitet Pracowników Państwowych był jednem więcej świadectwem wywrotowych poczynań naszej lewicy. Przemówienia prawdziwie przygodnych mówców były utrzymane na poziomie demagogiczno - wiecowym, a wystąpienie posła Kuryłowicza z P. P. S., na tym samym poziomie, wskazało jasno jaki to wiec.

Widać, że nie na rękę „Rzeczypospolitej" jest słyszeć dziś słowa prawdy pod adresem rządu ze swej familji. Tembardziej, że **uchwalono tam uznanie dla posłów lewicy broniącej w sejmie postulatów urzędniczych.**

Pozatem wiec uchwalił przystąpienie do strejku, o ile rząd nie uwzględni postulatów urzędniczych — od 5 października b. r. Na ten temat pisze „Kurjer Warszawski":

Projektowanie strejków pracowników państwowych jest wszakże rzeczą wręcz niedopuszczalną. Wierzymy też, że szeroki ogół urzędników państwowych, czujący po obywatelsku, nie zechce dać posłuchu podszeptom agitatorów i wytrwa mężnie na posterunku, nie biorąc udziału w żadnej akcji strejkowej.

No, naturalnie! Siedziały te masy urzędnicze spokojnie i wyczekiwały miłosierdzia, aż teraz już, już prawie w agonji podnoszą głowy i chcą żyć, chcą uchronić rodziny swe od śmierci głodowej. Toż to zawód dla Chjeny niesłychany.

Słusznie też mówi „Express Poranny":

Ci, którzy urzędnikowi wówią, że Polska niema pieniędzy, że jest za uboga, aby dostatecznie wynagrodzić swego urzędnika, niech zajrzą do kas tych, którzy w stosunku do swego bogactwa, dają państwu śmiesznie mało.

I dopóty to się nie stanie — sfery urzednicze nie mogą zaprzestać walki o byt. Oby była ona najkulturalniejsza i dla państwa nieszkodliwa, ale nie można pozwolić na faktyczną głodówkę urzędników!...

rst.

KOMUNIKAT.

Żydowska młodzież akademicka w ciągłem borykaniu się z losem, w nieustannej i ciężkiej walce o możność kształcenia się na wyższych uczelniach, nie na jedną napotyka przeszkodę. Klęska mieszkaniowa w stolicy daje się szczególnie odczuć akademikom. Czyż nie jest to zgrozą, że 75 proc. owego ciężko zapracowanego zarobku, a częstokroć, całkowity zarobek wydać musi akademik na mieszkanie?!

Akademicy —żydzi posiadają obecnie tylko jedno ognisko dla 14 osób, pozbawione przytem elementarnych urządzeń, niezbędnych dla pracy umysłowej. Celem radykalnego rozwiązania tej naglącej sprawy powstała przy Komitecie pomocy studentom — żydom Sekcja budowy żydowskiego domu akadem. w Warszawie.

Komitet ten podjął się ciężkiego zadania.

Wzniesienie domu dla kilkuset akademików wymagać będzie wielkiej ofiarności społeczeństwa. Niechże więc ta ofiarność ślachetna będzie dowodem, iż społeczeństwo żydowskie bez różnicy zawodu i stanowiska dba o swoją młodzież akademicką, troszczy się o jej przyszłość. Tym doniosłym czynem zaskarbi sobie społeczeństwo prawdziwą wdzięczność przyszłych pokoleń akademików, przyszłych kadr naszej inteligencji. Dlatego też Łódzki Komitet zwraca się do społeczeństwa żydowskiego z gorącym apelem:

Niech nikogo nie zabraknie przy wielkiem dziele!

Niech nikt nie odmówi owej pomocy!

Popierajcie akcję budowy!

Kupujcie cegiełki i składajcie ofiary!
Łódzki komitet pomocy stud.-żydow.
Sekcja budowy Żyd. domu Akadem.
w Warszawie
Łódź, 25 września 1923 r.

Komunikat.

Biuro Adresowe m. Łodzi ogłasza, że z dniem 25 września 1923 r. opłaty na rzecz kosztów utrzymania Biura Adresowego m. Łodzi będą pobierane w następującej cenie:

10000 marek za jeden blankiet zameldunkowy lub wymeldunkowy. Inne opłaty za zameldowanie lub wymeldowanie ludność nie obowiązują.

Informacja prywatna o adresie mk. 5000.

4258 **K. Sitkowski**
Kierownik biura.

OSTATNIE TELEGRAMY.

Znowu bomby w stolicy.

Korespondent „Republiki" telefonuje z Warszawy:

Dzisiaj wczesnem popołudniem znaleziono w ogrodzie Saskim, na tyłach garderób artystów Teatru Letniego ,dwie bomby.

Znajdowały się one w składzie plantacji miejskich, na rodzaju śmietnika.

Wezwano straż ogniową z komendantem na czele. Zarządzono środki ostrożności. Wezwano też specjalistę sapera.

Okazało się, że bomby są rozładowane i niebezpieczeństwa nie przedstawiały.

Śledztwo w toku.

Strejk pracowników miejskich w Warszawie.

Nasz warsz. korespondent telefonuje:

Związek pracowników miejskich na wczorajsze plenarnem zebraniu powziął następującą uchwałę:

Ponieważ niejednokrotne piśmienne protesty związku urzędników miejskich w sprawie opóźniania wypłat i tak już nędznych poborów pracowników miejskich nie odniosły żadnego skutku, zarząd związku na plenarnem posiedzeniu w dniu 24 b. m. uchwalił na znak protestu przeciw karygodnemu postępowaniu magistratu zawieszenie w dniu 26 b. m. (środa) pracę w biurach i instytucjach miejskich na przeciąg trzech godzin, od 8 rano do 11 przed południem. Jednocześnie zarząd podaje do wiadomości, że niewypłacenie przez magistrat we właściwym terminie zaliczki październikowej spowodować może bardzo przykre i niepożądane dla ogółu następstwa.

——××——

ODCZYT PIŁSUDSKIEGO.

KRAKÓW, 25 wrześnin. — Przyjazd marszałka Piłsudskiego do Krakowa oczekiwany jest w pierwszych dniach października.

Przed przyjazdem przybędzie do Krakowa delegat marszałka, aby omówić z krakowskim komitetem program przyjęcia pobytu marszałka w Krakowie.

Marszałek wygłosi w starym teatrze szereg odczytów.

SENATOR OSIŃSKI W MOSKWIE.

A.W. — MOSKWA, 25 września. — Dnia 20 b. m. przybył tutaj senator Osiński, celem zwiedzenia wystawy przemysłowo-rolniczej i zapoznania się z sytuacją w Rosji.

RUCH WOJSK NIEMIECKICH NA POGRANICZU.

AW. — GDAŃSK, 25 września — Donoszą tu z Królewca, iż do garnizonów prusko- wschodnich, powracają oddziały wojskowe, które ukończyły wielkie manewry na pograniczu polskiem, począwszy od Elbląga, aż do Wierzbołowa. Załogi garnizonów wschodnio-pruskich zostały znacznie wzmocnione tak, że są daleko silniejsze, niż przed wojną.

KONIEC KONFLIKTU WŁOSKO-GRECKIEGO.

PAT. — PARYŻ, 25 września — „Petit Parisien" pisze o przebiegu konferencji ambasadorów w sprawie konfliktu włosko-greckiego co następuje: Komisja śledcza stwierdziła winę władz greckich. Pomimo to ewakuacja Korfu nastąpi w dniu 27 bm. Włochy otrzymają 50 miljonów lirów. Po ewakuacji wyspy, konflikt włosko-grecki należy uważać za skończony.

O HONOR NARODOWY NIEMIEC.

AW. — BERLIN, 25 września — „Zeit", dziennik uważany obecnie za oficjalny organ Stresemana, pisze, że jest możliwość nawiązania ponownych rokowań z Francją, przyczem podane warunki kapitulacji nie przynoszą uszczerbku niemieckiemu honorowi narodowemu. W dalszym ciągu artykułu autor żywi nadzieję, że naród niemiecki pokładać będzie dostateczne zaufanie do swego obecnego rządu, iż ten będzie bronił honoru narodowego.

TRZĘSEINIE ZIEMI W PERSJI.

PAT. — PARYŻ, 25 września — Według doniesień z Teheranu, katastofa trzęsienia ziemi w prowincjach Kerman i Khorowan sprawiła wielkie szkody. Kilka wiosek uległo całkowitemu zniszczeniu. Według dotychczasowych obliczeń 123 osoby poniosły śmierć oraz kilkuset osób rany.

FASZYZM NA WĘGRZECH.

Władze budapeszteńskie wpadły na trop silnej organizacji faszystowskiej na Węgrzech.

Organizacja ta przygotowuje zamach stanu i prowadzi gorączkową propagandę.

Na czele spisku stoi Juljusz Gombos, a propagandą kieruje Fryderyk Eckhard były szef kancelarji przy prezydencie ministrów.

Z pośród posłów sejmowych wybitną rolę w ruchu faszystowskim odgrywają Lehner- Lendvai i Kadar Lehel.

Celem zamachu jest wprowadzenie królewskiej władzy na Węgrzech i stłumienie ruchu socjalistycznego.

Faszyści objęli swą organizacją cały kraj, posiadają nietylko dobrze wyćwiczone bojówki kierowane przez b. oficerów z wojny światowej, ale rozporządzają ponadto magazynami amunicji i broni.

Magazyny te są tak dobrze zakonspirowane, iż nie zdołano ich wyśledzić, umieszczone są bowiem po wsiach, a czuwają nad nimi zaufani chłopi i ziemianie.

NOWY OKRĘT POLSKI.

PAT. — GDAŃSK, 25 września — „Gazeta Gdańska" donosi z Chrystjanji: Wczoraj wywieszono banderę polską na statku „Józef Englisch", będącym własnością polskiego towarzystwa żeglugi morskiej „Biały Orzeł". Równocześnie wykreślono ten okręt z rejestru floty norweskiej i wciągnięto w rejestr pol floty handlowej. Parowiec „Józef Englisch" wyjechał z ładunkiem z Anglji i mniej więcej za cztery tygodnie przybędzie do Gdańska.

PIERWSZY PREZYDENT REPUBLIKI TURECKIEJ.

PAT. — PARYŻ, 25 września — Według doniesień z Konstantynopola, stronnictwa większości wysunął kandydaturę Mustafa Kemala paszy na stanowisko pierwszego prezydenta republiki tureckiej.

KURJER HANDLOWY

„REPUBLIKA" Łódź 26 września 1923

Łódź wobec haussy dolara

Dalsza zwyżka dolara. Tajemnica „trzeciego notowania". Interwencja P.K.K.P. gangrenizuje rynek. Samowola w przeliczaniu cenników dolarowych. Mocna tendencja na rynku bawełnianym. Trudne położenie w dziedzinie tkanin wełnianych.

Sytuacja w Łodzi komplikuje się z dniem każdym, w miarę jak kurs dolara dąży do coraz wyższego poziomu.

Jesteśmy nadal świadkami niezmniejszającej się haussy, której natężenie jest znaczne, gdyż dochodzi do 10 proc. dziennie. Oczywiście oficjalne notowania nie są w zupełności miarodajne, gdyż nie tylko przydział dewiz podług nich jest minimalny, ale też jest tajemnicą poliszynela, że nawet na zebraniach giełdy walutowej dokonywa się poważnych tranzakcji.

T. zw. notowanie trzecie, które podaje „Express Wieczorny" jest podstawą podług której tranzakcje te są dokonywane. Kursy notowania trzeciego, nie różnią się bardzo od tych, wedle których obraca się dewizami prywatnie. Jesteśmy świadkami paradoksalnego zjawiska. Pod okiem komisarza giełdowego, podobno obraca się dewizami po kursach, będących odpowiednikiem popytu i podaży podczas gdy dla ustalenia oficjalnych notowań, bierze się za podstawę sprzedaże interwencyjne Polskiej krajowej kasy pożyczkowej. Tego rodzaju polityka dewizowo-giełdowa musi być określona, jako wysoce niezdrowa i szkodliwa. Cóż jednak począć, skoro poglądy wszystkich dotychczasowych ministrów skarbu, znacznie odbiegały i nadal odbiegają, nie tylko od zaleceń międzynarodowych konferencji finansowych, ale też nie liczą się z negatywnemi wynikami dotychczasowych metod dewizowych. W tych warunkach zarówno podaż, jakoteż oczywiście popyt koncentrują się poza giełdą. Utrudnia to niezmiernie politykę finansową, gdyż ministerstwo skarbu traci w wysokiej mierze możność kontrolowania bilansu płatniczego i umożliwia istnienie poważnych różnic kursowych.

Nie trzeba wyjaśniać, że taki stan działa podniecająco na drożyznę, w tych wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, które skazane są na posługiwanie się walutami obcemi, a więc też na uwzględnieniu ich w znacznej mierze w kalkulacji.

Najwięcej odczuwamy to w Łodzi, zwłaszcza w okresie wprowadzenia cenników dolarowych. Motywem do stosowania ich było, wedle oświadczeń przemysłowych zamierzenie zredukowania cen. Tymczasem staliśmy się świadkami zupełnie odwrotnego zjawiska. Trudno, że ceny rosną, wskutek trwającego spadku marki. Gorsze jednak jest to, iż przy obliczaniu podstaw dla ustalenia kursu dolara postępuje się bardzo samowolnie. Oczywiście jest to możliwe jedynie w tych warunkach, gdy dla tranzakcji dewizowych nie jest miarodajna giełda, ale obroty poza giełdowe.

Sanacyjne zabiegi cennikowe nie przedstawiają się pomyślnie. Jedna z największych fabryk bawełnianych sprzedaje na następujących warunkach. Przy pokryciu, wynoszącym 33 proc. gotówki przyjmuje 67 proc. weksli, nie dłuższych nad 30 dni. Przy pokryciu 50 proc. gotówki, przyjmuje wprawdzie 50 proc. portfelu, na termin nie dłuższy, aniżeli 42 dni. Podobno zamierza skracać ten termin z każdym dniem, o jeden dzień, tak aby w przeciągu dwóch tygodni, otrzymywać w całości portfel 30-dniowy, nadający się do pomieszczenia w P. K. K. P. Za podstawę tą wzięte ceny w centach, przyczem kurs dolara bywa ustalany według notowań oficjalnych z dodatkiem 10 proc. Inna znowu wielka fabryka bawełniana, przyjmuje wprawdzie 50 proc. portfelu 45-dniowego, jednak tytułem procentów dolicza pół proc. dziennie. Skoro zważymy, że na ryzyko walutowe dolicza 10 proc., to otrzymamy w rzeczywistości ceny o 21,5 proc. wyższe od notowanych

Widzimy więc, że przez stosowanie cenników centowych sytuacja nie uległa poprawie. Przemysł na usprawiedliwienie swych metod sprzedażnych podaje nieumiejętną politykę dewizową rządu.

Mimo jednak wysokich cen, tendencja rynku bawełnianego ma wybitnie mocny charakter.

W dziale tkaniny wełnianej, panuje nadal bardzo niepomyślna sytuacja. Pokrycie wynosi od 10 do 20 proc., przyczem portfel nie jest krótszy, aniżeli na 60 dni. W porównaniu więc z rynkiem bawełnianym jest położenie rozpaczliwe. Charakterystycznem jest, że procent pokrycia gotówkowego, jest przy lepszych gatunkach towarów wełnianych wyższy.

Pogłębienie stosunków handlowych z Austrją.

Kupcy i przemysłowcy austrjaccy przybyli do Polski.

AW. — WARSZAWA, 25 września. Wycieczka austrjacka sfer gospodarczych, pod przewodnictwem austrjackiego ministra przemysłu i handlu, p. Schirfa przybyła do Warszawy, dnia 25 b. m. o godz. 4 po poł. Goście witali na dworcu minister przemysłu i handlu Szydłowski, minister poczt i telegrafów Moszczański, poseł austrjacki Post, oraz dyrektor departamentu przemysłowego Dąbrowski i górnośląskiego Kiedroń, wojewoda Moskalewski i przedstawiciele polskiego świata przemysłowego.

Po powitaniach i krótkiem przemówieniu na dworcu głównych, goście udali się do poselstwa austrjackiego i do hotelu „Bristol",

O godz. 8 wieczór odbyło się zebranie towarzyskie z przedstawicielami rządu i sfer przemysłowych. Dnia 26 b. m. rano udzieli gościom audjencji minister Szydłowski.

UMOWA POCZTOWA Z AUSTRJĄ.

PAT. — WARSZAWA, 25 września. Dnia 25 bm. o godz. 16.30 przyjechał do Warszawy z wycieczką z Wiednia austrjacki generalny dyrektor poczt i telegrafów dr. Konrad Hocheisel, celem zawarcia umowy pocztowo-telegraficznej między Polską i Austrją, przyczem omawiana będzie także sprawa lotniczej komunikacji pocztowej między temi państwami.

Wiadomości gospodarcze.

URODZAJ W ROSJI.

Trudno jest określić tegoroczny urodzaj w Rosji na podstawie nedokładnych i często sprzecznych wiadomości. Według oficjalnych danych obszar zasiewu w całem państwie wynosi 60.800 dziesięcin, czyli w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększył się o 18 proc. Ostatnie wiadomości o stanie zasiewów określają urodzajność związkowych republik sowieckich na 2.3 stopnia. Dżdżysta pogoda nie sprzyja zbiorom. Urodzaj tegoroczny zapewne nie będzie lepszy, niż zeszłoroczny. Większy nadmiar zboża spodziewany jest na Ukrainie, gdzie przeciętny stan zasiewów wynosi 3,2 stopnia.

Niezależnie od tego, jaki będzie urodzaj, rząd sowiecki przygotowuje się do eksportu zboża. Mówi się o bardzo wygórowanych cyfrach 200 — 250 miljonów pudów t. j. prawie o połowie przedwojennego eksportu. W tym celu rząd sowiecki mobilizuje środki przewozowe, doprowadzając do porządku z wielkim nakładem południowe porty nietylko pierwszorzędne. Również pogłębia się dno i porządkuje składy w porcie archangielskim, zaś z Łotwą prowadzone są pertraktacje w sprawie przerobienia na szeroki toru kolejowego na Libawę. Rząd sowiecki rozważa też projekt eksportu zboża przez Polskę.

NOWE SZYBY NAFTOWE.

W dniu 7 września r. b. dowiercono w szybie Łaszcz kopalni Łaszcz-Oleum w Tustanowicach w głębokości 1531,7 m. do cystern ropy wybuchowej i około 80 m³ gazu na minutę.

W dniu 13 września r. b. w szybie nr. 10 kopalni Ratoczyn Borysławski w Borysławiu otrzymano w głębokości 1550,7 m. produkcję wybuchową 4 cystern na dobę 15 m³ gazu.

Wobec tego w miesiacu wrześniu produkcja ropy wyniesie przeciętnie dzienne około 173 cystern, a prolukcja gazu około 640 m³.

NASZ PRZYWÓZ I WYWÓZ.

Główny urząd statystyczny podaje do wiadomości dane statystyczne handlu zagranicznego Polski za 6 miesięcy pierwszego półrocza r. b.

Miesiące	Waga w tys. tonn Przyw.	Waga w tys. tonn Wyw.	Wartość w miljonach fr. zł. Przyw.	Wartość w miljonach fr. zł. Wyw.	Na 100 frank. przyw. pokr. wywz.
I	220.5	1,368.6	99.4	71.8	72.3
II	260.7	1,469.2	81.5	94.4	115.8
III	300.4	2,151.2	98.2	143.2	145.8
IV	286.0	1,335.0	100.5	108.8	108.2
V	251.5	1,464.3	101.3	94.7	93.5
VI	290.7	1,632.6	92.0	93.3	101.4

100-MILJONOWE BANKNOTY GDAŃSKIE.

PAT. — GDAŃSK, 25 września — W najbliższych dniach senat gdański wypuszcza w obieg banknoty „Notgeldu", opiewające na 100 miljonów marek niemieckich.

GIEŁDY.

—o—

NOTOWANIA OFICJALNE.

Bank Handlowy 1825.
Bank dla H. i Prz. 240 (1) 280—270.
Bank Kred. Warsz. 90—120.
Bank Pol. Przem. Lwow. 83—100.
Bank Zw. Ziemian 80.
Bank Zachodni 730—725.
Bank Kupiecki Łódz. 60.
Kijewski 400—425.
Wildt 155.
Częstocice 5050—4950—5000.
Michałów 510—497 i pół. (2) 590—525—535.
Firlej 170.
Cukier 7900—7400 (4- 7900—7700—7800—(5) 9000—8600—8750 (7).
Łazy 65.
Drzewo 47 i pół—56—55.
Cegielski 142 i pół—122 i pół—131.
Węgiel 875—820—860 (1) 900—850 880 (2) 1050—940—970.
Lilpop 130—120—125 (1) 135—125, (2) 155.
Modrzejów 1100 (1) 1375—1300—1340
Ostrowiec 2075—1900, V em. 1950—1870—1882 i pół.
Ortwein 115,
Rohn 250—240.
Rudzki 580—(1) 700—615.
Starachowice 950—980—915.
Parowozy 115—110.
Unja 1100—1000.
Fizner 1800.
Korek 65.
Tendencja niejednolita.
Zieleniewski 2075 — 2150 — 2100
Żyrardów 55 — 53 i pół — 54
Borkowski 145 — 130
Jabłkowscy 31 i pół — 30 i pół
Żegluga 25
Polbal 28
Haberbuch 510 — 495 — 500
Nafta 105 — 102
Nobel 300 — 295
Puls 85 —75 — 81 i pół
Chodorów 890 — 950 — 935
Czersk 342 i pół — 340
Gosławice 410 — 375
Norblin 270 — 255 (1) 410 mniej
Trzebinia 185
Cmielów 285 — 290
Spirytus 500 — 550 — 525
Pustelnik 205 — 235
Sole potas. 1050 — 1150 — 1125
Spiess 335 — 325
Syndykat roln. 450 — 505
Elektryczność 1400
Kluczwe 165 — 150
P. T. E. 175 — 170
Belpol 32
Konopie 145 — 122 i pół — 125
P. T. G. 765

WIECZORNA POGIEŁDA AKCJOWA.

AW. — WARSZAWA, 25 września.
Cegielski 135000
Nafta 110000
Nobel 300000
Parowozy 110000
Polski Przem. Lwów 100000
Starachowice 950000
W poszukiwaniu Siła i Światło
Pruszków 70000
Kauczuk 75000
Lechita 20000
Lokomotywy 185000
Nitrat 55000
Opatówek 120000
drobne 200000
Hurotwnia opałowa 9000
Polski Lloyd 60000
Tendencja dla akcji utrzymana.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

PAT. — BERLIN, 25 września — Urzędowa
Anglja 548.625.000—551.375000
Ameryka 120.697.500—121.302.500
Francja 7.660.800—7.699.200
Szwajcarja 21.65.850—21.714.150
Austrja 171.570—172.430
Praga 3.620.025—3.639.075
Leje 500.000
Dolary 121.000.000
Funty szterl. 550.000.000
Franki franc. 7.680.000

PTT. — GDAŃSK 25 września — Urzędował.
Dolary ameryk. 114.712.500—115.287.500
Funty szterl. 528.675.000—531.325.000
Guldeny holend. 46.882.500—47.117.500
Marka polska 40.897.50—41.102.50
Przekaz na Warszawę 41.895—42.105.
Przekaz na Paryż 7.481.250—7.18750

PAT. — ZURYCH, 25 września — Urzędowa. Notowania końcowe.
Berlin 0.0000040
Nowy Jork 557.25
Londyn 2540
Paryż 35.40
Praga 16.30
Warszawa 0.0017
Wiedeń 0.0079

STAN RACHUNKÓW ŁÓDZKIEGO BANKU DEPOZYTOWEGO, SPÓŁKI AKCYJNEJ

Centrali w Łodzi i Oddziałów: w Warszawie i Lwowie
na dzień 1 września 1923 r.

Stan czynny.

1. Gotowizna w kasie	5 636 329 695	—		
Pozostałość w P. K. K. P.	1 535 184 408	60		
Pozostałość w P. K. O.	71 874 673	—	7 243 388 776	60
2. Pieniądze, przekazy i weksle zagran.			6 475 266 826	33
3. Papiery procentowe własne			187 920 201	74
4. Weksle zdyskontowane			4 985 829 392	—
5. Pożyczki terminowe			319 205 000	—
6. Rachunki lorowe i otwartego kredytu			1 733 834 214	05
7. Korespondenci: Banki „LORO"	10 576 502	—		
„NOSTRO"	14 658 111 833	95	14 668 688 335	95
8. Koszty handlowe			2 623 154 996	28
9. Inkaso weksli			2 886 348 670	—
10. Rachunki z Oddziałami			1 750 696 456	—
11. Różne			2 473 070 710	—
			45 347 403 578	95

Stan bierny.

1. Kapitał Zakładowy	300 000 000	—		
Kapitał Zapasowy Ustawowy	100 000 000	—		
Wpłata III Emisji	100 000 000	—	500 000 000	—
2. Wkłady: a) Rachunki czekowe	2 437 189 263	08		
b) Salda kredytowe rach. otwart. kredytu i lorowych osób i instytucji handlowo-przem.	7 980 515 390	—	10 417 704 653	08
3. Redyskonto weksli	696 175 000	—		
Zastaw walorów własnych	2 315 922 150	—	3 012 097 150	—
4. Korespondenci: Banki „LORO"	231 451 167	—		
Banki „NOSTRO"	9 607 462 189	25	9 838 913 356	25
5. Procenty i prowizje			4 721 502 089	62
6. Różni za inkaso			2 896 068 670	—
7. Rachunki Oddziałów			1 272 260 298	—
8. Sumy Przechodnie			10 691 295 338	—
9. Różne			1 997 562 024	—
			45 347 403 578	95

Prenumerata: w Łodzi mk. 100,000 z odnoszeniem do domu miesięcznie. —Zamiejscowa mk. 120,000 miesięcznie. Zagranicą mk. 170.000 miesięcznie. Republika i Express wieczorny łącznie 175,000.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: mk. 1500 za wiersz milimetrowy (na stronie 8 szpalt). W TEKŚCIE: mk. 4500 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty). NADESŁANE: mk. 3500 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty). NEKROLOGI mk. 2500 za wiersz milimetrowy (na str. 4 szpalty). Zaręczynowe i zaślubinowe po tekście mk. 150.000 Zamiejscowe o 50 proc. drożej. Zagran. o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administr. nie odpowiada.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Telefon 22-14. —— Godziny przyjęć redakcji 6—7 po południu. Rekopisów niezamówionych nie zwraca się. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marian Nusbaum-Ofiaszewski. — Czcionk. „Republiki". Piotrkowska 49.—Tłocznia. Piotrkowska 86. —Redaktor Nacz. Marjan Nusbaum-Ofiaszewski.